

Stanowisko koła Wolni i Solidarni do sprawozdania Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tekst niewygotowany)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.

Omawiana dziś nowelizacja jest wynikiem analizy dotychczasowego funkcjonowania tzw. pakietu onkologicznego i w jego ramach szybkiej terapii onkologicznej, rozwiązania, dzięki któremu pacjenci chorzy na nowotwór złośliwy poprzez intensyfikację działań prowadzących do postawienia diagnozy i późniejszego leczenia tego schorzenia zyskują realną szansę na wyzdrowienie.

W przedstawionym przez rząd projekcie zaproponowanych jest wiele zmian, które znacząco przyczynią się do dalszej poprawy skuteczności tego rozwiązania. Wśród nich jest uproszczenie sprawozdawczości w zakresie prowadzenia list oczekujących oraz uproszczenie karty diagnostyki i leczenia onkologicznego. Planuje się rozszerzenie listy lekarzy, którzy będą mogli wystawiać kartę DiLO, co jest korzystne i znacznie ułatwi pracę oraz przyśpieszy proces diagnostyki pacjentów, dla których wykrycie choroby w jak najwcześniejszym stadium jest kluczowym czynnikiem odzyskania zdrowia. W mojej ocenie również nowe uprawnienia nadane ministrowi zdrowia przysłużą się w przyszłości do zwiększenia efektywności i dostępności danych świadczeń.

Oprócz korzystnych zmian zaproponowanych przez wnioskodawców w projekcie znajdują się również takie, które budzą moje zastrzeżenia i wątpliwości. Pierwszą z nich jest rezygnacja ze wskaźnika rozpoznawania nowotworów, po którego przekroczeniu lekarz podstawowej opieki zdrowotnej musiał odbyć szkolenie z rozpoznawania choroby nowotworowej, by odzyskać prawo do wydawania karty DiLO. O ile tymczasowe odebranie możliwości wystawienia karty DiLO uważam za niekorzystne rozwiązanie dla pacjentów, o tyle obligatoryjność odbycia przez lekarza specjalistycznego szkolenia służyła jedynie zwiększeniu jego wiedzy oraz poprawie efektywności pracy i w konsekwencji służyła pacjentom.

Podzielam również wątpliwości, które wybrzmiały podczas posiedzenia Komisji Zdrowia, dotyczące możliwości odstąpienia od konsyliów. Obawiam się, że zapis zawarty w ocenie skutków regulacji do projektu rozporządzenia ministra zdrowia mówiący o planowaniu wprowadzenia tej możliwości może mieć bardzo daleko idące negatywne skutki dla pacjentów. Niestworzenie konkretnej listy przypadków, w których odstąpienie to jest medycznie uzasadnione, może mieć skutki odwrotne do intencji. Samo nałożenie obowiązku zamieszczenia uzasadnienia w karcie nie jest działaniem prewencyjnym, zwłaszcza że kontrola może odbywać się już po wyrządzeniu pacjentowi szkody.

Liczę na to, że podczas dalszego procedowania moje wątpliwości zostaną rozwiane. Jednocześnie mnogość pozytywnych aspektów omawianego projektu skłania do jego poparcia.